

Naczelne Dowództwo W. P.

Warszawa, dn. **7** czerwca 1919.

D.Nr.464/II pouf.

Luz. 9/6

5/425

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

W W A R S Z A W I E.

Powyższy odpis raportu Szefa Polskiej Misji w Paryżu gen.ppor.Rozwadowskiego przesyła się do wiadomości.

1 załącznik:

Z rozkazu

Boldeuskimi
Szef Oddziału

Paryż, dnia 2.6.1919.

Groźbę niemieckiego ataku na Polskę, przyjmują nawet najprzychylniejsze nam koła francuskie z pewnem charakterystycznym niedowierzaniem. Zdołałem stwierdzić, że raporta poufne przydzielonych do armji naszej oficerów francuskich, różnią się pod tym względem od naszych informacji i że przeważa w nich zapatrywanie, jakoby atak niemiecki był narazie wykluczonym. Natomiast uważają oni zbrojny opór w razie konieczności oddania Polsce Górnego Śląska oraz posiadanych jeszcze przez Niemców obszarów polskich, nietylko jako prawdopodobny, lecz nawet zupełnie pewny i z nim się też liczą. Jednak nie można twierdzić, aby do odebrania tych przyobiecanych tylko narazie przez traktat pokojowy terenów ktokolwiek tu nazbyt chętnie pomagać rzeczywiście by pragnął. Wszelkie bardziej alarmujące wiadomości o niemieckich prowokacjach są nawet znamiennie konfiskowane. Robię co możliwe, aby transporty nasze przyspieszać i materiał najpotrzebniejszy wysyłać przede wszystkim. Transporty amunicji niemieckiej karabinowej idą ciągle, a transport amunicji niemieckiej działowej /70.000 strzałów / rozpoczynamy 5-go b.m. Należałoby tylko zarządzić, jaka część owych transportów miałaby być albo z Łodzi do Poznania skierowana, albo też nawet wcześniej w którejś z Wielkopolskich stacji odczepiona. Proszę o rychły telegram w tej sprawie. Nowe i dobre maski gazowe /100.000 / są już również w zakładowaniu i pójdą przez Austrię już jutro. /Przez Stacje Dizier/ Pokazało się, że tanki dla armji generała Hallera przeznaczone, były w większej części zanadto zużyte i dlatego bezwartościowe. Poleciłem ich dokładne zbadanie i zarządziłem, aby wrazie potrzeby zupełnie nowymi zastąpiono, gdyż szkoda wozić tak daleko takie instrumenta już nadwerężone, a więc dla nas do natychmiastowego użytku niezdatne. Ponieważ 70 zupełnie nowych tanków stoi właśnie do odbioru w fabrykach odnośnych, można

liczyć, że się owe transporta wskutek tej koniecznej zamiany wcale nie opóźnią.

W przesyłaniu depešz szyfrowanych proszę kazać nawet w stylizacji zachowywać należyta wstrzeźliwość, gdyż mamy uzasadnione podejrzenie, że szyfr nasz wojskowy jest tutaj już znanym. Byłoby wskazaniem używać tylko szyfrów kombinowanych, gdyż wobec konieczności udzielania nieraz informacji szyfrem nadsyłanych staje się możność odtworzenia całego szyfru przecież łatwiejszą, choć sztucznem przestawieniem zdań i wyrazów umyślnie to odcyfrowywanie naturalnie się utrudnia. Ponieważ Niemcy telegramy nasze również przejmują musimy być podwójnie ostrożnymi i liczyć się z dość znacznem prawdopodobieństwem niepowołanego odszyfrowania każdego przez dłuższy czas niezmiennego stałego szyfru.

Wobec pewnego sztucznego podbijania znaczenia wielkoresyjskich sukcesów przeciw bolszewikom, rosną we Francji szemse tych dawnych tutejszych przyjaciół, a także jeszcze poważnych a więc [?]pedtrzymywanych z konieczności dłużników. Ciekawymi są wobec tego widoczne zabiegi angielskie i zdaje mi się, że teraz, gdy Anglja pokazała, jak nas bardzo dotkliwie szykanować może, byłaby skłonna wiele nam przyznać, gdybyśmy właśnie nawiązywanie tych nici wojskową drogą zapoczynali. Wielu oficerów angielskich i amerykańskich zabiega już tutaj o zaszczyt służby w Wojsku Polskiem, choćby tylko na czas walki z Niemcami, a gdybyśmy choć ~~tykx~~ kilku z nich przyjąć rzeczywiście mogli, to zaraz przez te stosunki wzajemne ułatwić by się dało. Decyzja taka, powzięta za zupełną zgodą Marszałka Focha, nie mogłaby też wzbudzić drażliwości francuskiej, z którą zresztą liczyć się ciągle musimy.

Pomagaliśmy tutaj możliwie energicznie w sprawie dalszej jazdy podpułkownikowi Pożarskiemu, dążącemu do Finlandji gdyż pośpiech dla niego rzeczywiście jest wskazanym. Zato nie bardzo ufam, aby nasza komisja zakupna koni w Ameryce, przybyła tutaj przedwczoraj, mogła mieć szanse powodzenia. Specjalnie znający te stosunki Polski hodowca koni w Ameryce pan Jechal-

ski utrzymuje wprawdzie, że koni jest tam mnóstwo i tanio się je nabywa, ale przyznać musiał, że w czasie transportu ginie ich bardzo wiele. Szkoda to znaczna, że francuzi wszystkie konie amerykańskie tu przed nami wykupili, ale myślę, że pilnując tej sprawy specjalnie, niebawem z armji operacyjnej, tak angielskiej jak amerykańskiej dość koni by jeszcze wydestać by można.

Sprawę wysyłki możliwie dużej ilości autów ciężarowych pilnuję również, a chociaż z Francji niewiele ich wydobyć już można, to jednak z zapasów amerykańskich dla nas odpowiedniejszych znaczną ilość jeszcze zakupić będzie można.

Rozwadowski m.p.

Generał pporucznik

Za zgodność:

Rozwadowski por